

Tanio i egzotycznie na wyciągnięcie ręki — relacja ze spotkania autorskiego z Marzeną Filipczak

„Podróże to stan ducha, a nie portfela” — tak twierdzi Marzena Filipczak, dziennikarka, redaktorka, a przede wszystkim podróżniczka i autorka książek o samodzielnym podróżowaniu. Przemierzyła m.in. subkontynent indyjski, Azję Południowo-Wschodnią, Azję Środkową (w tym zamknięty na świat Turkmenistan i miasta na dawnym Jedwabnym Szlaku), Bliski Wschód (Iran, Armenię, Kirgistan, Uzbekistan, Kurdystan, w granicach Turcji i Iraku, Jordanię i inne), Kaukaz, wielokrotnie Skandynawię i Bałkany, wędrowała przez Himalaje i Islandię, biwakowała w namiocie w afrykańskich parkach narodowych.

Najczęściej podróżuje samodzielnie, ponieważ w ten sposób wszystko odczuwa „bardziej”, a i miejscowi są śmielsi wobec samotnego przybysza. Jak wędrować po świecie bezpiecznie, niedrogo, zdobywając i poznając jedno z najciekawszych, najpiękniejszych, mniej lub bardziej znanych miejsc na świecie? Tego mogli się dowiedzieć zgromadzeni w sali Pod Sową uczniowie klas pierwszych z Zespołu Szkół nr 1 im. Ignacego Łukasiewicza w Gorlicach oraz I Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kromera w Gorlicach. Marzena Filipczak pokazała i opowiedziała o krainach tuż „za miedzą”, do których można się dostać łatwo i sprawnie, za niewielkie pieniądze doświadczając egzotyki na miarę innych kontynentów. Wirtualną wędrówkę rozpoczęła od Islandii — wyspy gejzerów, lodowców i wulkanów. W tym fascynującym kraju zamieszkałym przez potomków wikingów nadal jest powszechna wiara w elfy i trolle. Niemniej bajkowa jest cała Skandynawia, którą autorka przemierzała w różnych porach roku. To niezwykle przyjazne dla wędrowców krainy północnej Europy, w których każdy ma prawo do natury. A w które rejony Europy warto się udać, by za niewielkie pieniądze zasmakować egzotyki? Albania, Macedonia, Mołdawia, Republika Naddniestrzańska — to malownicze, pełne kontrastów miejsca, w których współczesność przeplata się ze starożytnością. Z roku na rok przyciągają coraz więcej turystów i wbrew powszechnym opiniom jest tam bezpiecznie, nawet dla samotnie podróżującej kobiety. Prezentację uzupełniały ciekawostki o ludziach, miejscach czy zwierzętach. Autorka nie szczędziła cennych porad, m.in.: w jaki sposób przygotować się do podróży, gdzie warto się udać i jaki środek lokomocji wybrać. Jak udowodnia Marzena Filipczak — pieszko można przemierzyć nawet Islandię, a przeżyć, wspomnieć i spotkać z ludźmi nikt nam nie odbierze.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

